

WIESŁAW SKIBIŃSKI

Brzeg

DAWNE RZEMIOSŁO BRZESKIE

Od najdawniejszych czasów brzescy piekarze i rzeźnicy wiodli rej w mieście, prowadząc z sobą utarczki o miejsce na handel swoimi wyrobami, które pokrywały nie tylko potrzeby rynku wewnętrznego. Brzeski chleb pszenny i żytni z mąki gruboziarnistej, obok chleba jaworskiego i świdnickiego sprzedawany dwa razy w tygodniu we Wrocławiu oraz w Świdnicy, był uznawany za najlepszy na Dolnym Śląsku. W zapusty wypiekano tzw. *Paarls-Brot*, precle, obwarzanki¹. Aż do 1641 r. piekarze mieli monopol na skup ziarna i jego przemiał. Na polecenie ks. JERZEGO II rada miejska miała obowiązek kontroli gromadzonej mąki tak, aby w mieście nie było drożyzny. A kiedy ceny pieczywa rosły, w każdy poniedziałek, a następnie i w sobotę wprowadzono wolną sprzedaż pieczywa. Za niedoważony chleb karano pręgierzem w rynku albo zamykano w wieży. „Wojna” piekarzy z ks. Jerzym II trwała nadal z przerwami, kiedy to w sobotę miał być targ wolny pieczywa. W XVII stuleciu piekarze brzescy prowadzili utarczki z cesarską załogą, która, ignorując cech, skupowała ziarno od chłopów na jarmarkach, prowadziła samodzielny wypiek chleba i tam dochodziło do bójek z żołnierzami². Ponadto we wsiach należących do miasta sołtysom nakazano „partaczy” łapać, odbierać im mąkę, a ich samych doprowadzić do Brzegu. Na polecenie ks. Jerzego III w 1654 r. przywrócono przymus mielenia zboża w młynach książęcych nad Odrą i konflikt został zażegnany³.

W myśl przepisów przywileju uzyskanie przez czeladnika prawa prowadzenia piekarni było poprzedzone egzaminem mistrzowskim i wówczas miał on wypiec dwa ciasta duże i małe. Piekarze mieszkali przy ul. Celnej (dzisiaj ul. Wojska Polskiego) i spotykali się w gospodzie na Wróblej Górze. Swoje dokumenty pieczętowali stemplem, na którym przedstawiono obwarzanek przytrzymywany przez dwa lwy oraz anioła unoszącego szyld, a w nim „trzy kotwice”, i taką początkowo była flaga Brzegu. Ciastkarze i piernikarze byli członkami cechu już od 1282 r. Najstarsze wiadomości o piernikarzach brzeskich pochodzą z 1494 r., kiedy to 8 września spłonęły

¹ G. KERSTEN, *Geschichte der Innung der Bäcker zum Brieg*, „Brieger Heimatkalender” (1927), s. 49; TENZE, *Die Brieger Bäcker — Innung zu Brieg*, „Briegische Heimatblätter” (1930), 48, s. 189.

² H. SCHÖNBORN, *Geschichte der Stadt und Fürstentum Brieg*, Brieg 1907, s. 137.

³ *Tamże*, s. 223.

dwie kamienice: przy ul. Opolskiej i Pawłowskiej (dzisiaj ul. Dzierżonia), w których mieszkali *pipertortors*⁴. W dniu 26 maja 1582 r. ciastkarz Hans LANGE zakupił od miasta prawo wystawiania drugiego stołu za 200 talarów i za zgodą ks. Jerzego II⁵. Podczas jarmarku miały być sprzedawane w dwóch budach tzw. „ródzki św. Marcina”. W 1679 r. piernikarze usiłowali odseparować się od piekarzy, ale to spotkało się ze sprzeciwem konkurencji wrocławskiej⁶. W 1713 r. piernikarz brzeski Józef STEINER otrzymał odpis przywileju z 1582 r. na stół ciastkowy. Fakt ten przyjmuje się za początek cechu brzeskich piernikarzy⁷. Do wypieku ciasta miodowego używano form piernikarskich z wklęsłorzeźbionych postaci zakochanych, żołnierzy, wieśniaczek, niemowląt albo św. Katarzyny, zwanej popularnie *Frau Holle*⁸.

Również brzescy rzeźnicy nieustannie zabiegali o utrzymanie swojej pozycji w mieście. Wypasając owce rzeźne w ilości nieprzewidzianej umową, bo 1150 sztuk przez dwa lata na Błoniach, wykorzystywali łąki także w Lubszy⁹. Dowolne dysponowanie tymi terenami pozwalało im na manipulowanie dostawami mięsa na rynek co prowadziło do sporów z miastem. Jatki przy ul. Rzeźniczej przypominały długie hale i tam obowiązywało dokładne ważenie mięsa bez kości, a resztki przeznaczone były dla ubogich.

Wydany w 1421 r. miejski porządek piwny i ponowiony w 1553 oraz w 1694 r. pozwalał na sporządzenie zacieru z 20 szefli słodu, ale tylko przed Zielonymi Świętami, potem oddawanego do browaru miejskiego. Wysokość produkcji była uzależniona od wielkości posesji i od przywileju piwowarskiego nadanego właścicielom kamienicy. Prawo ważenia piwa mieli także zakonnicy, właściciele jurydyk i okolicznych majątków. Miasto dążyło do utrzymania wyłączności na rynku słodowym. W tym celu magistrat zakupił od książąt piastowskich monopol produkcji, który to w latach 1603–1607 osiągnął 1433 warów (50 155 beczek) rocznie¹⁰. Receptura wazzenia piwa przewidywała gotowanie zacieru z czystej pszenicy latem przez cztery tygodnie, aż brzeczka nabierze barwy brązowej. Następnie sład wysuszony był mieszany z wodą i brzeczka chmielową z młodego kwiatostanu. Aby piwo miało odpowiedni smak, pienisty bukiet oraz dużo białka, sład dosuszano podczas kiełkowania. Brzeskie piwo ciemne marcowe i jasne z pszenicy o dużej ilości glutenu i z drugiego odlewu *langwell* pito w stożkowych szklankach lub z dzbanków *Krugbier* i zwyczaj ten nazywano *Kegel*¹¹. Napój ten był powszechnie dostępny, gdyż kupno jednej beczki kosztowało jednego talara i 23 groszy.

⁴ W. IRRGANG, *Ältere Geschichte der Stadt Brieg in ihrem schlesischen Umfeld*, Goslar 1988, s. 225.

⁵ KERSTEN, *Geschichte der Innung*, s. 49.

⁶ KERSTEN, *Geschichte der Innung*, s. 51.

⁷ *Tamże*, s. 209.

⁸ W. GRUNDMANN, *Heimische Pfefferkuchenmodel*, „Gleiwitzer Heimatkalender” (1941), s. 100.

⁹ SCHÖNBORN, *dz. cyt.*, s. 137.

¹⁰ W. DZIEWULSKI, *Brzeg od lokacji na prawie zachodnim do wygaśnięcia dynastii Piastów (1247–1675)*, w: *Brzeg. Dzieje – gospodarka – kultura*, Opole 1975, s. 81.

¹¹ IRRGANG, *dz. cyt.*, s. 286.

Już w 1309 r., brzeski książę BOLESŁAW III zezwolił na wybudowanie dwunastu murowanych komór (sklepów) sukiennych w miejsce spalonych drewnianych w rynku obok ratuszowej wieży, a następnie wydzierżawionych przez 24 krojowników. W 1380 magistrat i ks. LUDWIK I zezwalają na budowę sukiennic obok ratusza gotyckiego i postanowiono, że bez zgody krojowników sukno nie może być sprzedawane na dwóch jarmarkach¹². Cech tkaczy wełny, zwanych sukiennikami występuje już w 1363 r. Pomiedzy 1488 a 1498 r. został zatwierdzony statut tkaczy cienkiego płótna, zwanych poszewnikami, oraz tkaczy sukna, czyli płócienników i barchanników¹³. W 1611 r. powstaje cech dziewiarski, a w 1623 r. — postrzygaczy sukna¹⁴. Folowanie sukna gliną i białym ługiem stało się trudniejsze i w 1549 r. sukiennicy uprosili ks. Jerzego II o całkowite naprawienie zrujnowanego folusza oraz o doprowadzenie wody z księżęcego wodociągu do farbiarni za Bramą Nyską. W 1584 r. czynna jest nowa piłniarnia nad stawami w Gierszowicach. W ten oto sposób Brzeg stał się ośrodkiem produkcji, handlu¹⁵ sukrem, płótnem, grubej wełny, zwanej cajgiem, barchanu i wyprawy ślubnej, nazywanej przy kupnie w Małopolsce „lubowką”

W 1414 r. w dokumentach występują garbarze i kuśnierze, a w 1520 r. do cechu pospólnego wchodził białoskórnicy, farbiarze czarni i mydlarze. Następnie powstały cechy białoskórników i zamszowników (1660) i czerwonoskórników (1662), czyli farbiarzy pięknych i czarnych¹⁶. W 1590 r. ks. JOACHIM FRYDERYK wydał przywilej dla garbarzy na drugi młyn dla kory dębowej potrzebnej do uszlachetniania skóry i potwierdzony przez ks. JANA KRYSIANA w 1637 r.

Brzescy rybacy początkowo mieli obowiązek dostarczania karpia na dwór księżęcy, zwany „stróżą”, potem zamieniony na czynsz. W 1562 r. ks. Jerzy II potwierdził¹⁷ przepisy cechu rybaków przewidujący łowienie ryb na Odrze z łodzi i ich sprzedaż na rynku. Według urbarza miejskiego z 1603 r.¹⁸ rybacy otrzymali brzeg Odry aż do Oławy, w tym stawy, płacąc komorze księżęcej 56 marek, i mieli obowiązek umacniania murów obronnych od strony rzeki. Od średniowiecza flota flisaków spławiała bale drzewa wiązowego z nadodrzańskich borów rzeką Stobrawą, a następnie Odrą aż do Wrocławia. Największymi przedsiębiorcami drzewa opałowego byli książęta piastowscy, którzy czerpali dochody z transportu innych towarów. W 1608 r. powstaje cech szyprów będących właścicielami statków rzecznych¹⁹

¹² C. GRÜNHAGEN, *Urkunden der Stadt Brieg. Urkundliche und chronikalische Nachrichten ueber die Stadt Brieg, die dortigen Klöster, die Stadt und Stiftsgüter bis zum Jahre 1550* (Codex Diplomaticus Silesiae 9), Breslau 1870 (dalej: CodSil 9), nr 9.

¹³ DZIEWULSKI, *art. cyt.*, s. 75.

¹⁴ *Tamże*, s. 76.

¹⁵ M. WOLAŃSKI, *Związki handlowe Śląska z Rzeczpospolitą w XVII wieku, ze szczególnym uwzględnieniem Wrocławia*, Wrocław 1961, s. 198.

¹⁶ *Die Geschichte der Lederfabrik F.W. Moll Brieg Bez. Breslau 1811–1911*, Berlin 1911, s. 14.

¹⁷ K. SCHÖNWALDER, *Die Piasten zum Brieg oder Geschichte der Stadt und des Fürstenthums Brieg*, t. II, Brieg 1855–1856, s. 163.

¹⁸ TENŻE, *Geschichte Ortsnachrichten von Brieg und Umgebungen*, t. I, Breslau 1846, s. 191.

¹⁹ CodSil 9, nr 17, s. 128; SCHÖNWALDER, *Geschichte*, s. 204.

Aż do połowy XVI stulecia brzescy złotnicy należący do cechu pospólnego nie odznaczyli się wyraźną tradycją artystyczną. Stąd też sprowadzono z Wrocławia nowych rzemieślników, nadając im w 1567 r. osobny statut²⁰. Przewidywał on czter-nastołutową próbę srebra. To oznaczało, że brzeskie wyroby złotnicze stały się konkurencyjne wobec wrocławskich i otrzymały bardziej wyszukane kształty. Brzeskie naczynia złotnicze zaopatrywano w punce mistrza i herb „trzy kotwice”. Instrukcja książęca z 1577 r. przewidywała wykonanie na egzamin mistrzowski kielicha z pokrywą z diamentem, na którym miał być wycięty wizerunek sartyra. Złotnicy brzescy byli potrzebni księciu do wytwarzania weselnych pucharów, kubków, łyżeczek wchodzących w skład zastawy stołowej dla nowożeńców. Ponadto złotnicy produkowali mszalne kielichy, misy chrzcielne, komunijne kany, puszki na komunikanty, pamiątkowe dzbanki dla gości pełne symboliki i pełniące rolę obrazu ówczesnego świata. Początkowo złotnicy tworzyli dynastię artystyczną. Potem uprosili księcia o zgodę na zwolnienie ich od kłopotliwych pytań starszych cechu. W następnych latach to przyczyniło się do przyjęcia czterohutowej próby srebra i do obniżenia wartości ich wyrobów. Cięte, puncowane, cyzelowane i zdobione dodatkami kufle, kubki i dzbanki były teraz produkowane także z cyny. Fakt ten świadczyłby o powstaniu cechu konwisarzy, którzy korzystając ze spadku koniunktury na wyroby złotnicze, teraz rozwinęli swoją działalność. Z inicjatywy Jeremiasza WESZKE w 1670 r. magistrat wydał przywilej cechowy²¹. Odtąd konwisarze w Brzegu wyrabiali cynowe kufle, kubki, miski, talerze, dzbanki, puchary, wilkomy, kany i naczynia kościelne. Obowiązywała dwunasta, a następnie dziesiąta próba cyny i ołowiu. Materiał na naczynia dostarczały blachownie: przy Bramie Opolskiej i przy ul. Wysokiej.

Rosnącą pozycję rzemieślników posługujących się techniką kuźniczo-szlifierską w Brzegu można zauważyć liczbą przywilejów i instrukcji. W dniu 16 maja 1569 r. ks. Jerzy II wydał ślusarzom przywilej cechowy²². Pod koniec XVI stulecia mamy już 30 rzemieślników poświadczonych źródłowo, których można podzielić na kowali produkujących kłódki, zamki, a także mamy kowalo-ślusarzy formujących kraty ozdobne, okucia do drzwi, czyli dzieła o charakterze ściśle artystycznym. W powodzi produkcji tych dwóch zawodów należy wyróżnić teraz trzy rodzaje przedmiotów artystycznych:

- 1) kraty ozdobne do drzwi i okien, zwykłe gwoździe dekarsko-krokwiove, zwane ćwiekami, blachę cynową albo miedzianą ciągniętą, zwyczajny drut, popularnie zwany „szmejdem”, piły do cięcia drzewa, czyli wyroby związane z budownictwem;

²⁰ A. SCHAUBE, *Ältesten Statuten der Brieger Goldschmiede. Ein Beitrag zur Geschichte des schlesischen Zunftwesens im 16 Jahrhundert*, „Zeitschrift für Geschichte und Alterthums Schlesien” (1929), t. XVI, s. 187.

²¹ E. HINZE, *Schlesische Zinngiesserwerkstätten*, „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift” (1901), t. V, s. 169–201.

²² G. KERSTEN, *Der Brieger Schlosser Innung*, „Briegische Heimatblätter” (1928), 26, s. 101.

- 2) zamki: (a) trójryglowe do drzwi z dwunastoma nacięciami rowkowanymi na klucz, (b) zamki skrzyniowe z czterema zatrzaskami i piętnastoma nacięciami, (c) zamki stołowe z czterema zatrzaskami i dwunastoma nacięciami, (d) zamki izbowe z dwoma zasuwami i piętnastoma nacięciami;
- 3) elementy rynsztunku jeździeckiego, także jak: strzemiona, wędzidła, ostrogi, a także sztucery dwulufowe.

Ponadto ślusarze wyrabiali kagańce, a łóźownicy — kolby do rusznic z zamkami oraz łoża do armat. W cechu pojawili się cyrklownicy, produkujący cyrkle, imadła i młoty. W mieście czynne były dwie odlewnie i szlifiernie, a także była topnia i kuźnia kowali miedziowych. Kowale żelazni mieszkali przy ul. Długiej, a kowale miedziowi przy ul. Klasztornej (Jezuitów).

W XVII w. w cechu pojawili się zegarmistrze Jan SALADA i Jan KULPER, w którego to pracowni konstruowano zegarki kieszonkowe z grawerowanymi scenami figuralnymi i zegary stołowe²³. Eleganckie zegary stojące i kominkowe w XIX stuleciu wyrabiali HOFFMANOWIE, KLEBERT i KAULFERSCH. Jednakże najbardziej okazałym był zegar wieżowy ratusza skonstruowany przez Leonarda BUCHLEITERA w 1568 r.²⁴ Miał on podziałkę dwunasto- i dwudziestoczwierogodzinną, pięć tarcz złożonych wskazujących położenie słońca i planet, herb Brzegu, „trzy kotwice”, a także herby książąt piastowskich. Wybijał on godziny i kwadransy.

W 1565 r. ks. Jerzy II wykupił od BIESÓW piec szybowy w Karłowicach i zaczęto tam odlewać z rudy darniowej, a następnie wykuwano żelazne płyty nagrobnej²⁵. Kowale potrzebni byli do wybijania monet. W Brzegu czynne były dwie kuźnie mennicze. Już w XIV w. w dawnym klasztorze dominikanów dla ks. Bolesława III bito kwartniki, denary talary i halerze. Złote dukaty, krajcary i grosze wypuszczała kuźnia mennicza w dawnym klasztorze antoninów przy ul. Garbarskiej 14. Najstarsze srebrne medale donatywne ks. Jerzego II wykonane przez Konrada SCHRECKA i Tomasza WOLFFA miały wysokiej klasy portrety pary książęcej i były zbliżone do płaskorzeźbionych dzieł sztuki. Ich produkcja jest dowodem wzrostu wiedzy i sztuki na książęcym dworze²⁶. W księdze inwentarzowej księstwa brzeskiego pod datą 3 czerwca 1394 r. zapisano, że ks. Ludwik I, przekazując wielki dzwon o wadze 30 cetnarów, polecił go odlać przy Bramie Małujowickiej²⁷. Podczas prac odlewniczych wybuchł pożar, zaś odlewnicy zostali poparzeni, a przy tej okazji i dzieci, co wywołało żal wielki kanoników kolegiaty oraz rodziny książęcej. Z kontekstu wydarzeń wynika, że „instrument” miał być przeznaczony dla kościoła św. Mikołaja. Dla świątyni odlano w sumie dziesięć dzwonów i były to dzieła ludwisarzy wrocławskich. Naj-

²³ Tamże, s. 106.

²⁴ SCHÖNWALDER, *Die Piasten zum Brieger*, t. II, s. 189.

²⁵ K. BIMLER, *Die schlesische Renaissanceplastik*, Breslau 1934, s. 70–71.

²⁶ A. WIĘCEK, *Medale Piastów śląskich*, Warszawa 1958, s. 11.

²⁷ CodSil 9, nr 554.

większy z nich, *Bartholomeus*, odlany przez LINDENRATA z NYSY i Jakuba GETZA w 1503 r. ważył 44 cetnarów i miał napis: *O Maria et sancte Niola et sancte Catharina ora pro nobis Bartholomeus und der Rath, Das Werk hat mit Gottes Hilfe vollendet im August 1503 Jacob Getz*²⁸ Przetrwiał on ostatnią wojnę i według relacji świadków pękł, spadając z wieży spalonego kościoła. Dźwięk rozbitego instrumentu przez wezwanych do tego celu robotników był słyszalny w całym mieście. Zmarły w 1661 r. Hans HOLSTEIN był odlewnikiem wytapiającym dzwony i moździerze²⁹ Wiemy także, że brzeski puszczaż Georg SCHREIBER (1660–1667) odlewał armaty.

W 1563 r. tkacz gobelinów Jakub HUSEN uzyskał od kancelarii książęcej zaświadczenie o produkcji obić ściennych dla pomieszczeń zamkowych³⁰. W zamku czynna była manufaktura Egidiusa BLASSA, w której tkano gobeliny heraldyczne, kobierce narożnikowe z herbami, gobeliny ze scenami biblijnymi, a także kapy stołowe będące specjalnością zakładu. Brzeskie tapiserie należały do saskiego kręgu stylowego pozostającego pod wpływem CRANACHA STARSZEGO³¹. Husen najprawdopodobniej pochodził z warsztatu Henryka HOHENMUELA albo Segera BOMBECKA (1542–1560). Gobeliny odznaczały się jasnością wrażeniową, włoskim rysunkiem postaci i flandryjską werdiurą. W obramieniu znajdowały się kwiaty żółte, błękitne i zielone. W najlepszym okresie brzeskiej manufaktury, czyli w latach 1580–1593, powstały werdiury przedstawiające delfiny i rośliny morskie.

Brzescy stolarze swój przywilej uzyskali od magistratu w 1550 r., a w jego skład wchodził snycerze i rzeźbiarze³². Wyrobami cechowymi były: warcaby, kasety, kałamarze i stoły formowane. Natomiast koszykarze wyplatali kosze i powrozy. Szklarze wytapiali małe szklanki, tzw. *Halb-Igiel*, malowane emalią i flasze. W tym celu czynna była tutaj topnia szkła. Przywilej nadany przez ks. Jerzego II dla Michała HEINCZE przewidywał sprzedaż na jarmarkach szklanic do picia napoi³³. W 1560 r. magistrat potwierdził artykuły cechu garncarzy, a ci ostatni zakupili dla siebie od miasta teren do pobierania gliny. W Brzegu czynny był warsztat wyrabiający talerze fajansowe renesansowe ze sceną zmartwychwstania Chrystusa³⁴. Również dzbanki fajansowe z manganowym szkliwem i reliefem ukrzyżowania i innymi scenami biblijnymi, herbem miasta — „trzy kotwice” i napisem: *Iustus ex Fide vicit*, należy wiązać z tym środowiskiem. Z dokumentów wynika, że w Brzegu czynne były piece do wypalania wapna i wypalano kafle piecowe. W brzeskim muzeum zachowały się gip-

²⁸ CodSil 9, nr 1204.

²⁹ H. LUTSCH, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, t. IV, Breslau 1889, s. 275.

³⁰ K. BIMLER, *Das Piastenschloss zu Brieg*, Breslau 1934, s. 16.

³¹ H. GOEBEL, *Wandteppiche, cz. III: Die Germanische und Slavische Ländern*, t. II, Leipzig 1934, s. 70.

³² G. KERSTEN, *Die Brieger Tischler*, „Briegische Heimatblätter” (1929), 42, s. 163–166.

³³ R. WUTKE, *Urkundliche Beiträge zur Geschichte des schlesischen Kunstgewerbes*, „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift” (1898), t. VII, s. 287.

³⁴ E. MALKOWSKY, *Kultur und Kunstrommungen in deutsche Ländere*, Berlin 1913, s. 186.

sowe plakietki Martina FRUNERA z Norymbergi przedstawiające alegorie zmysłów i sceny biblijne³⁵. Zachowane sztukaterie zamkowe, prawdopodobnie wyprawione przez Krzysztofa PARRA, mają jeszcze liczne gmerki kamieniarzy zatrudnionych przy wykuwaniu bramy zamkowej i krużganków³⁶.

W okresie średniowiecza wyodrębniły się cechy i zawody związane z potrzebą zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych; piekarze, rzeźnicy, krojownicy sukna, tkacze, garbarze. W XVI stuleciu pojawiło się zapotrzebowanie na rękodzieła artystyczne, jakimi stały się pamiątkowe naczynia złotnicze i cynowe opatrzone symboliką, rodzaj zminiaturyzowanego obrazu świata. Wojna trzydziestoletnia przyniosła wzrost cen żywności, a to nakreślało koniunkturę na wyroby tekstylne i ślusarsko-kowalskie. Świadczyć o tym może handel na zamówienie. W okresie nowożytnym trzy techniki produkcyjne stały się obowiązujące: (1) odlewniczo-szlifierska, (2) tkacko-postrzygalna i (3) trawienno-barwienna skóry i to one decydowały o postępie produkcji.

Życie cechowe i produkcja rzemieślnicza w okresie feudalnym były ściśle określone przepisami cechowymi. Obowiązywał przymus wykonywania zawodu. Warsztat był dziedziczony przez syna, a to oznaczało, że młodzież czeladnicza była zmuszona do pracy bez możliwości awansu w zawodzie. To prowadziło do sporów i niepokojów społecznych. Czeladnicy przedłużali sobie wolne na „dobre poniedziałki” Zwyczaj „dobrych” albo „niebieskich poniedziałków” upowszechnił się za pozwoleniem władz kościelnych, które nakazały wstrzymanie się od pracy w pierwszy poniedziałek po zapustach. Ordynacja z 1561 r. zabraniała cieślom, kowalom i murażom wolnych poniedziałków, grożąc im chłostą³⁷ Natomiast starsi cechu zbierali się na „porannych rozmowach” przy piwie, podczas których przy kamiennym stole w rynku omawiano wykroczenia czeladników.

Ale tak interesujący rozwój rzemiosła brzeskiego nie byłby możliwy bez opieki książąt piastowskich. Brzescy książęta byli osobiście zainteresowani rozwojem rękodzieła. Wyroby rzemiosła artystycznego: naczynia stołowe, precjoza, meble, medale donatywne i meble nalażały do *decorum* i celebry władzy. Rzemiosło przyczyniło się do rozwoju cywilizacyjnego miasta. Sytuacja ta zmieniła się w latach następnych, kiedy to w XVIII stuleciu do Brzegu napłynął kapitał przemysłowy i powstały manufaktury sukiennicze. Cechy rzemieślnicze nadal produkowały na rynek brzeski: zegary, wyroby ślusarskie, meble i sprzęty domowe. Jednakże nigdy już nie osiągnęły one takiej rangi w mieście, a ich wyroby ani pięknej formy, ani też opanowania technik rzemieślniczych, jakie miały w okresie swojej świetności.

³⁵ K. STRAUSS, *Schlesische Keramik*, Strassburg 1928, s. 77; K. WACHOWSKI, R. SACHS, *Die Renaissancekeramik in der schlesischen Fürstentumshauptstadt Brieg (Brzeg). Beiträge zur Keramik*, Duesseldorf 1989, s. 54–55.

³⁶ E. WERNICKE, *Die italienische Architekten des 16 Jahrhunderts in Brieg, 1878*, „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift” (1878), nr 38, s. 297–311.

³⁷ SCHÖNBORN, *Geschichte*, s. 138.